



Wrocław, dnia 14 października 2019 roku

Szanowna Pani
Jadwiga Emilewicz
Minister Przedsiębiorczości i Technologii
Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii
Departament Doskonalenia Regulacji
Gospodarczych
pl. Trzech Krzyży 3/5
00-507 Warszawa

PPO/286/HL/10/2019/ZEW/PS

Szanowna Pani Minister,

W odpowiedzi na zaproszenie do dyskusji na temat wprowadzenia instytucji fundacji rodzinnych w polskim systemie prawnym, zawarte w Zielonej Księdze z września 2019 r., niniejszym działając w imieniu PPF Hasco-Lek S.A. z siedzibą we Wrocławiu, przesyłamy nasze odpowiedzi na przedstawione pytania.

1. Czy zachodzi potrzeba, aby wprowadzać do polskiego prawa instytucję fundacji rodzinnej?

Tak, w polskim systemie prawa zachodzi potrzeba wprowadzenia fundacji rodzinnej. Należy wskazać, że instytucja taka wprowadza dodatkową możliwość dla przedsiębiorców. Aktualnie obowiązujące przepisy, na co zwrócono uwagę także w Zielonej Księdze, nie w pełni przystają do problemów związanych z dziedziczeniem przedsiębiorstwa. Na przykładzie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością można wskazać na potencjalnie piętrzące się problemy, w sytuacji gdy jest kilku spadkobierców, należy dzielić udziały, a pomiędzy uprawnionymi nie ma zgody, co wiąże się z koniecznością przeprowadzenia postępowania sądowego. Wszystkie te okoliczności mogą mieć duży wpływ na bieżące funkcjonowanie przedsiębiorstwa.

Uregulowanie fundacji rodzinnych należałoby ocenić jako pozytywny gest w stronę przedsiębiorców. W szczególności pozwalałoby to na realizację celu ustawodawcy, określonego w Zielonej Księdze, a więc ugruntowania rodzinnego charakteru spółek. Wydaje się, że rozwiązanie to znajdzie zastosowanie w szczególności w odniesieniu



do dużych spółek, w których szczególnie potrzebni są doświadczeni menedżerowie, a co za tym idzie zarządzanie nie powinno być przekazywane z dnia na dzień spadkobiercom. Równocześnie duże spółki oznaczają spory potencjał finansowy tak dla beneficjentów jak i dla Skarbu Państwa, w związku z czym warto przyznawać właścicielom majątków rodzinnych narzędzia do pośredniej kontroli posiadanych aktywów, jako że zyska na tym cała gospodarka kraju.

2. Czy fundacja rodzinna powinna być uregulowana w odrębnej ustawie, w ustawie o fundacjach, czy też w Kodeksie spółek handlowych?

Wydaje się, że ze legislacyjnego punktu widzenia, najrozsądniejszym byłoby wprowadzenie nowej ustawy o fundacjach rodzinnych. Kodeks spółek handlowych pozostawałby regulacją dotyczącą właśnie spółek, natomiast ustawa o fundacjach regulowałaby fundacje nakierunkowane na cele publiczne. Wprowadzenie fundacji rodzinnych do ustawy o fundacjach wymagałoby znaczącego przemodelowania ustawy o fundacjach, w konsekwencji czego mogłoby dojść do problemów interpretacyjnych. Fundacje rodzinne mają odmienny charakter – są nakierunkowane na korzyść rodziny, a więc zindywidualizowanych osób prywatnych, a więc już z założenia stanowią one inny rodzaj organizacji. Należy więc wskazać, że odrębna ustawa o fundacjach rodzinnych zdaje się być najprostszym rozwiązaniem, niemniej odpowiednio przygotowany projekt zmiany ustawy o fundacjach albo kodeksu spółek handlowych także może spełniać postulowane zmiany. Niewątpliwie wszystkie te regulacje będą musiały być spójne względem siebie.

3. Czy prawo powinno przewidywać zamknięty katalog dopuszczalnych celów fundacji rodzinnej?

Wprowadzenie katalogu zamkniętego zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem ograniczenia możliwości działania danej instytucji prawnej. W odniesieniu do fundacji rodzinnych zamknięty katalog celów znajdowałby uzasadnienie w genecie wprowadzenia samej regulacji, przy czym zasadnym byłoby odpowiednio szerokie ujęcie tych celów. W pierwszej kolejności należy rozważyć czego ustawodawca chciałby uniknąć wprowadzając katalog zamknięty. Dopiero po rozważeniu takich okoliczności należałoby zaproponować katalog celów fundacji rodzinnej. Słusznym rozwiązaniem wydaje się być to aktualnie obowiązujące w ustawie o fundacjach, gdzie w art. 1 ustawodawca ogólnie określił wymóg realizacji przez fundację celów społecznie lub gospodarczo użytecznych oraz zgodnych z interesami Rzeczypospolitej



Polskiej. Uregulowania dotyczące fundacji rodzinnych mogłyby więc zostać przygotowane w analogiczny sposób.

4. Czy fundacja rodzinna powinna mieć możliwość prowadzenia działalności gospodarczej?

Także odpowiadając na to pytanie należałoby rozważyć jaki skutek miałyby pozbawienie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez fundację rodzinną. Zasadniczo fundacja rodzinna powinna mieć na celu zachowanie przez rodzinę wpływu na majątek fundatora, co teoretycznie nie wiązałoby się z prowadzeniem działalności gospodarczej. Możliwym do wyobrażenia jest jednak scenariusz, w którym fundator oczekuje czy też dopuszcza możliwość prowadzenia działalności gospodarczej przez fundację rodzinną. Zasadnym jest przyjęcie elastycznej konstrukcji fundacji rodzinnej, która pozwoli na możliwie powszechne zastosowanie tej instytucji. Należy więc opowiedzieć się za przyznaniem możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje rodzinne. Skorzystanie z takiej możliwości pozostawałoby do decyzji każdej z fundacji rodzinnych.

5. Czy przepisy prawa powinny przewidywać jakiś minimalny, wymagany poziom funduszu założycielskiego?

Ustalenie minimalnego poziomu funduszu założycielskiego nie wydaje się być niezbędną regulacją. Możliwe jest odnalezienie argumentów opowiadających się za takim rozwiązaniem np. w celu ograniczenia kreowania wielu niewielkich fundacji, w których kapitał będzie znikomy. Za bardziej istotną wartość należy uznać przyznanie przedsiębiorcy możliwości założenia fundacji rodzinnej oraz rozpowszechnianie tego rozwiązania. Wprowadzenie minimalnego poziomu funduszu założycielskiego może zniechęcać czy też ograniczać możliwości opisanych spółek. Jeśli więc wprowadzać takie minimum to nie powinno ono stanowić istotnej bariery w tworzeniu fundacji rodzinnych.

6. Czy osoba prawna powinna mieć możliwość zasiadania w organach fundacji rodzinnej?

Należy opowiedzieć się za taką opcją, ponieważ stanowiłoby to dodatkową możliwość dla fundatora. Trudno znaleźć okoliczności przemawiające przeciwko. Można natomiast wyobrazić sobie sytuację, kiedy tworzy się fundację rodzinną, w celu utrzymania kapitału w rodzinie, natomiast wolą fundatora byłoby aby zaufane



biznesowo osoby zarządzające spółką równocześnie miały wpływ na zarządzanie fundacją rodzinną właśnie poprzez działanie w imieniu osoby prawnej. Nie należy wprowadzać tego rodzaju ograniczeń. Dopiero praktyka tworzenia i funkcjonowania fundacji rodzinnych z osobą prawną w organach mogłaby wskazać praktyczne problemy z tym związane. Ograniczenie takiej możliwości nie powinno mieć źródła w braku zainteresowania tym rozwiązaniem wśród fundatorów, ale w ewentualnych faktycznych skutkach prawnych, które byłyby niekorzystne z punktu widzenia celu wprowadzenia fundacji rodzinnych do polskiego systemu prawnego.

7. Czy beneficjent fundacji rodzinnej powinien mieć możliwość zasiadania w organie zarządzającym tej fundacji?

Należy przyznać możliwość zasiadania w organie zarządzającym beneficjentom fundacji rodzinnej. Jest to bardzo istotne uprawnienie i należy wskazać, że stanowiłoby ono znaczącą zachętę dla tworzenia fundacji rodzinnych. Jeśli fundator dostrzega osoby, którym chciałby powierzyć zarządzanie częścią majątku, a równocześnie którzy mieliby zostać beneficjentami fundacji to należy przyznać mu taką możliwość. Niewykluczona jest sytuacja, w której fundator dostrzeże wśród beneficjentów osobę, której chce przyznać szczególne uprawnienia. Trudno dostrzec argumenty przemawiające za tym, żeby fundacji rodzinnych pozbawić takiej możliwości. Podnieść należy, że celem fundacji rodzinnych ma być przede wszystkim utrwalenie firm rodzinnych w Polsce. Z tego względu konieczne jest stworzenie atrakcyjnych warunków funkcjonowania takich fundacji. Im więcej ograniczeń tym trudniejsze będzie założenie fundacji rodzinnej oraz jej prowadzenie, co może znacząco zniechęcić adresatów proponowanych zmian.

8. Jak prawo powinno uregulować kwestię uprawnienia beneficjenta fundacji rodzinnej do zachowku?

Wydaje się, że sprawiedliwym rozwiązaniem jest jedno z zaproponowanych w Zielonej Księdze tj. pomniejszenie wypłat przysługujących beneficjentowi o wartość otrzymanego zachowku. W takiej sytuacji beneficjent nie byłby dodatkowo uprzywilejowany względem innych beneficjentów, którym nie przysługiwałby zachowek. Do rozstrzygnięcia pozostaje kwestia czy wartość zachowku należałoby oceniać jako przysługującą wartość czy też faktycznie otrzymaną. Niezależnie od tego, wydaje się że jeśli beneficjent zgłosiłby się do fundacji rodzinnej o wypłatę należności to w pierwszej kolejności należałoby ustalić czy przysługiwał mu zachowek. Fundacjom rodzinnym musiałoby więc przysługiwać prawo do weryfikacji czy



beneficjentowi przysługiwał zachówek albo czy został wypłacony. Wydaje się, że wystarczającym byłoby regulowanie takich kwestii w statucie, jednak warto rozważyć czy ustawa o fundacjach rodzinnych nie powinna zawierać wyliczenia obligatoryjnych elementów statutu, z uwzględnieniem omawianego w ramach tego pytania problemu.

9. Jak fundacja rodzinna powinna być opodatkowana?

Dla uzyskania efektu zachęty warto byłoby wprowadzić zwolnienia podatkowe. Zakładając, że fundacja rodzinna mogłaby prowadzić działalność gospodarczą oczywistym zdaje się, że musiałaby ona podlegać podatkowi dochodowemu z tego tytułu. Jednakże, zwolnienie z podatku mogłoby znaleźć miejsce w dwóch sytuacjach: wnoszenia aktywów do fundacji oraz wypłaty dywidendy. Nie stanowiłoby to „strat” w budżecie, ponieważ możliwym byłoby uzyskanie długofalowych skutków tj. przypisania kapitału do rodziny, a więc ugruntowania przedsiębiorstw rodzinnych w polskiej gospodarce. Podobne rozwiązania zostały zastosowane np. w Liechtensteinie. Nie ulega wątpliwości, że niskie opodatkowanie fundacji rodzinnych stanowiłoby dla przedsiębiorców dodatkową zachętę do korzystania z nowej instytucji prawnej.

10. Czy sąd powinien mieć prawo rozwiązać fundację, w sytuacji gdy jest ona zarządzana w sposób sprzeczny z prawem, w sposób oczywiście sprzeczny z jej celem lub z interesami jej beneficjentów?

Wydaje się, że powinna istnieć taka możliwość. Jednakże, powinna istnieć także regulacja analogiczna jak w art. 14 ustawy o fundacjach, zgodnie z którym:

Art. 14

1. Jeżeli działanie zarządu fundacji w istotny sposób narusza przepisy prawa lub postanowienia jej statutu albo jest niezgodne z jej celem, organ, o którym mowa w art. 13, może wyznaczyć odpowiedni termin do usunięcia tych uchybień w działalności zarządu albo może żądać dokonania w wyznaczonym terminie zmiany zarządu fundacji.

2. Po bezskutecznym upływie terminu, o którym mowa w ust. 1, albo w razie dalszego uporczywego działania zarządu fundacji w sposób niezgodny z prawem, statutem lub celem fundacji, organ, o którym mowa w art. 13, może wystąpić do sądu o zawieszenie zarządu fundacji i wyznaczenie zarządcy przymusowego.

3. Zarządca przymusowy reprezentuje fundację w sprawach wynikających z zarządu, w tym również w postępowaniu sądowym; jest on obowiązany wykonywać czynności potrzebne do prawidłowego działania fundacji.



4. Sąd uchyli swe postanowienie o zawieszeniu zarządu fundacji i wyznaczeniu zarządcy przymusowego na wniosek zarządu fundacji, jeżeli z okoliczności wynika, że działania, o których mowa w ust. 1, zostaną zaniechane.

Zasadnym jest wprowadzenie obowiązku wcześniejszego wezwania do usunięcia uchyleń, w szczególności ze względu na to, że fundacje rodzinne stanowiąby nowy rodzaj organizacji, a co za tym idzie mogą zaistnieć wątpliwości co do tego w jaki sposób należy postępować. Możliwość rozwiązania fundacji przez sąd powinna więc istnieć, ale z równoczesnym obwarowaniem prawnym, niepozwalającym na zbyt pochopne korzystanie z takiej instytucji prawnej. Przedsiębiorcy decydujący się na utworzenie fundacji rodzinnych powinni mieć możliwie maksymalne gwarancje, że ich majątek nie zostanie wykorzystany sprzecznie z celem. Jeśli więc celem jest wspieranie rodziny-beneficjentów to korzystniejszym rozwiązaniem jest umożliwienie zarządzania fundacją przez zarządcę przymusowego niż rozwiązanie fundacji.

Podsumowując, spółka Przedsiębiorstwo Produkcji Farmaceutycznej HASCO-LEK Spółka Akcyjna jako przedsiębiorstwo rodzinne, stoi na stanowisku że wprowadzenie instytucji fundacji rodzinnej jest potrzebne w polskim systemie prawa. W naszej opinii, w procesie legislacyjnym dotyczącym omawianej tematyki należy dążyć do stworzenia elastycznych oraz korzystnych warunków dla podmiotów zainteresowanych przedmiotową regulacją. W konsekwencji, możliwym byłoby osiągnięcie generalnego założenia tj. stworzenia w Polsce warunków dla funkcjonowania wieloletnich firm rodzinnych, co znajdzie korzystne przełożenie również na gospodarkę Państwa.

Z wyrazami szacunku,

PPF HASCO-LEK S.A.
Dyrektor
ds. Prawno-Organizacyjnych
Katarzyna Zalewska-Strzelczyk